

PORADNIK  
DLA OSÓB PLANUJĄCYCH ZDOBYCIE  
STOPNIA INSTRUKTORSKIEGO



Opracowała:  
Phm. Marta Jewuła  
Członek KSI Hufca ZHP Jaworzno  
Wrzesień 2017

## 1. Czy to jest mój czas/ Czy spełniam kwestie mentalne (czy jestem gotów otworzyć stopień)

Przewodnik- brzmi dumnie. Ale dlaczego? Bo może prowadzić, rządzić, rozkazywać? Bo jest starszy, mądrzejszy, bardziej doświadczony niż „nie przewodnicy”, bo komuś coś udowodnił? Każdy ma swoje wyobrażenie i swoje powody dla których chce zostać instruktorem. I niech tak zostanie, my postaramy się Wam pokazać jak to być powinno i do czego dążyć będziemy w naszym hufcu. Chcemy by bycie **instruktorem** w stopniu przewodnika, podharcmistra czy harcmistrza było powodem do dumy, bo są to osoby świadome, doświadczone, **odpowiedzialne** za siebie, ale także za innych. Osoby te wykonały mnóstwo zadań, które je rozwinęły, pogłębiły umiejętności, wiedzę i ich zainteresowania. Ponad to te osoby pomogły drużynie, szczepowi czy hufcowi w realizacji zadań i przedsięwzięć programowych. Stopień zmotywował ich do ukończenia kursów czy warsztatów, które ich rozwinęły i ukształtowały na świadomych instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego, których nikt się nie powinien wstydzić.

Ale czy każdy już teraz powinien otworzyć stopień? Oczywiście, że nie. Oprócz chęci trzeba mieć trochę poukładane w głowie. Wymagania na stopnie są stopniowane ;) I założenie jest takie, że przewodnik jest przede wszystkim dla osób, które przygotowują się do przejęcia funkcji drużynowego, ale oczywiście stopień może zdobyć każdy kto ma możliwość 9-miesięcznej aktywnej służby w gromadzie lub drużynie. Więc byłoby dobrze by był to chociaż przyboczny (słabo by było gdyby szeregowy miał dostęp np. do

kartoteki członków drużyny). Ale oczywiście zupełnie inaczej to już wygląda w drużynie wędrowniczej, gdzie „każdy inny- wszyscy równi” ;)

Żeby otworzyć stopień przewodnia trzeba mieć:

- chęci (bo bez tego ani rusz)
- możliwości (bo bez tego nie masz możliwości działania :)
- minimalne doświadczenie harcerskie (bo na pewno będzie łatwiej)
- najlepiej stopień wędrowniczy (zrób go teraz gdyż, po 21 roku życia już nie będziesz mógł, a jest wymagany przy zamknięciu)



I oczywiście nie będziemy tu omawiać sytuacji, że muszę mieć przewoda, bo nie ma kto odbierać przyrzeczeń, bo muszę jechać na obóz jako wychowawca, bo już rok jestem drużynowym, no i by się przydało... To są oczywistości.... Które przemilczmy, a które powinny być tylko i wyłącznie dodatkową motywacją.

## 2. Czy spełniam kwestie formalne

Formalności nie jest na szczęście dużo. W teorii... ;) Dla wszystkich stopni jest kilka wymagań niezmiennych, a ponad to do każdego stopnia są dodatkowe. To są konkrety, z którymi dyskutować nie ma co, trzeba je po prostu spełnić.

**Aby otworzyć każdą próbę należy:**

- chcieć, mieć możliwości realizacji zadań i minimalne doświadczenie „harcerskie”
- mieć wybranego przez siebie opiekuna próby
- mieć zgodę bezpośredniego przełożonego
- uzupełnić wniosek o otwarcie próby
- wraz z opiekunem przygotować program swojej próby zapewniający realizację wymagań
- wystąpić na minimum 2 tygodnie przed posiedzeniem KSI program próby wraz ze skanem/ zdjęciem uzupełnionego wniosku
- podjąć dialog z członkami KSI w celu doszlifowania treści zadań



**Aby otworzyć próbę na stopień przewodnika ponad to należy:**

- mieć złożone Przyrzeczenie Harcerskie
- mieć ukończone 16 lat

**Aby otworzyć próbę na stopień podharcmistra ponad to należy:**

- mieć pozytywnie ocenioną pracę instruktorską przez co najmniej 12 miesięcy od przyznania stopnia przewodnika
- mieć zaliczoną służbę instruktorską
- mieć ukończone 18 lat
- brać udział w doskonaleniu zastępowych, przybocznych
- posiadać doświadczenie na funkcji drużynowego lub przybocznego

**Aby otworzyć próbę na stopień harcmistra ponad to należy:**

- > udać się do Chorągwiej Komisji Stopni Instruktorskich i zapoznać się z ich wewnętrznym regulaminem
- mieć pozytywnie ocenioną pracę instruktorską przez co najmniej 12 miesięcy od przyznania stopnia podharcmistra
- mieć zaliczoną służbę instruktorską
- mieć ukończone 21 lat
- brać udział w kształceniu kadry

### 3. Kolejności działań



Aby nie działać chaotycznie (bo instruktorowi nie przystoi) należy wszystko zaplanować przed otwarciem stopnia. Począwszy od wybrania odpowiedniego momentu na otwarcie, przez wybranie takiego opiekuna, który Wam będzie odpowiadał, następnie mądre zbudowanie programu próby, a potem „wiarygodne” zamknięcie stopnia, pamiętając przy tym, że rolą

próby jest przygotowanie zainteresowanego do samodzielnego pełnienia funkcji instruktorskich. Po kolei:

#### 1) **Chcę, mogę, coś wiem**

Patrz pierwsze dwa rozdziały.

#### 2) **Zapoznanie się z wymaganiami na dany stopień**

Aby mieć o czym rozmawiać z opiekunem i przetożonymi.

#### 3) **Wybór opiekuna i spotkanie z nim**

Aby opiekun był Waszym realnym wsparciem, wtedy kiedy Wy tego chcecie, by pomagał Wam tak jak wy tego potrzebujecie. Aby pomógł Wam ustalić plan działania - bo jest bardziej doświadczony.

#### **4) Przemyslenie zadań, przedyskutowanie ich z odpowiednimi osobami**

Po to by podczas posiedzenia komisji nie świecić oczami, że Wam się wydaje, że możecie coś zrobić. Wy to musicie już wtedy wiedzieć na bank- musicie mieć to z nimi ustalone wcześniej. I nie!- nie jest to oczywista praktyka w naszym hufcu, a powinna być. I tak np. z drużynowym- jeśli zadania dotyczą drużyny, szczepowym- jeśli zadania dotyczą szczepu, namiestnikiem- jeśli zadania dotyczą namiestnictwa, programowcem hufca- jeśli zadania dotyczą programu hufca, odpowiednim członkiem komendy hufca- finanse, ewidencja, dotacje, dokumentacja, szefem odpowiedniego zespołu, dyrektorką- jeśli zadania dotyczą szkoły, księdzem- jeśli zadania dotyczą parafii, prezesem spółdzielni, firmy, stowarzyszenia itp.

#### **5) W konsultacji z opiekunem ułożenie programu próby**

Opiekun jest bardziej doświadczony, ma już co najmniej dwie próby za sobą (swoje:), więc wie więcej, uczcie się na jego błędach, nie powielajcie ich.

#### **6) Upewnienie się, że macie (Wy i opiekun) opłacone składki członkowskie**

Element wymagany na wniosku oraz w warunkach otwarcia próby.

#### **7) Uzupelnienie wniosku o otwarcie próby**

Nie każdy pamięta przebieg swojej służby instruktorskiej, nie każdy zna adres zamieszkania opiekuna, nie zawsze przetożony zgadza się na otwarcie stopnia.... Tak, zdecydowanie trzeba to wcześniej uzupełnić.

**8) Wystanie na maila KSI skanu/ zdjęcia wniosku oraz propozycję karty próby na dany stopień na minimum 2 tygodnie przez posiedzeniem KSI**

Po to, by 5-cio osobowa komisja miała czas zapoznać się z Waszym pomysłem na siebie i go między sobą przedyskutować.

**9) Podjęcie dialogu z członkami KSI**

Po to by wcześniej rozwiać wszelkie wątpliwości i niedogadania, a na posiedzeniu spędzić mniej czasu.

**10) Stawienie się na posiedzenie komisji wraz z opiekunem, programem próby, wnioskiem o otwarciu stopnia I niczego z powyższych zabraknąć nie powinno! Kiedy wszystko się zgadza otrzymujecie od KSI symbol otwartej próby na stopień- małą lilijkę zawieszoną na wstążce odpowiadającej kolorowi zdobywanego stopnia instruktorskiego- tak Was nasi instruktorzy będą rozpoznawać.**

**11) Realizacja zadań z programu próby**

Jeśli zadania są dobrze rozpisane, to próba sama się robi, ale na pewno zdarzy się zadanie „kula u nogi”, które i tak zostanie do zrobienia na końcu (tak jak ja ten poradnik;) Nie zapomnijcie też o zbieraniu na bieżąco dokumentacji zrealizowanych zadań.

**12) W razie problemów z realizacją zadań można zmienić zadanie lub przedłużyć okres realizacji próby**  
Najlepiej pojawić się osobiście na posiedzenie KSI, ale można też wystać na maila wniosek o zmianę zadania wraz z treścią starego zadania oraz z aneksem z nowym proponowanym zadaniem. Przy przedłużeniu próby należy do wniosku dołączyć skan/ xero aktualnie zrealizowanej karty próby z uzupełnionymi podpisami.



13) Na dwa tygodnie przed posiedzeniem KSI należy wystać na maila KSI raport z przebiegu próby Jak dobrze napisać raport dowiedzie się później.

14) Stawić się na KSI w celu zamknięcia próby na stopień z opiekunem, uzupełnioną kartą próby, raportem, dokumentacją zrealizowanych zadań, opinią opiekuna i przełożonego

I niczego z powyższych zabraknąć nie powinno!

15) Do 3 miesięcy po pozytywnym zamknięciu próby na stopień złożenie Zobowiązania Instruktorskiego To ogarnia opiekun.

16) Prowadzenie drużyny, jeżdżenie na obozy jako wychowawca, odbieranie przyrzeczeń, przyjmowanie nowych funkcji w hufcu, rozwijanie się i godne reprezentowanie ZHP  
Takie osobiste marzenie :]



#### 4. Wybór opiekuna próby (typy opiekunów) - opracowała phm. Magdalena Mika

Opiekun- oczywiście, musi spełniać **warunki formalne**. To jednak nie wszystko - bardzo ważne jest, by opieki nad Tobą w tym ważnym momencie nie sprawowała osoba z przypadku, lecz ktoś, komu potrafisz zaufać. Realizacja próby instruktorskiej, szczególnie pierwszej, to bardzo ważny etap życia harcerskiego, moment



budowania nastawienia i świadomości instruktorskiej. W trakcie próby musisz pokazać, jakim jesteś człowiekiem, jaka jest Twoja postawa. W takiej drodze nie może wesprzeć Cię ktoś, kogo nie znasz lub nie lubisz.

Opiekunów można podzielić na wiele sposobów. W pierwszej kolejności warto odnieść się do najprostszego - dobry/zły instruktor (opiekun). To oczywiście kwestia bardzo indywidualna i osobista, związana z postrzeganiem osób, w których otoczeniu przebywasz.

Opiekunem może być **naturalny lider i mentor**, posiadający powszechny i niekwestionowany autorytet. Taka osoba jest najlepszym kandydatem i oczywiście o takiego najtrudniej. Wtedy często pojawia się tzw. „opiekun z łapanki”. Jeżeli nawet nie znasz swojego przyszłego opiekuna, może on okazać

się świetnym wyborem - pod warunkiem, że będzie chciał Cię poznać i naprawdę wesprzeć w Twoim wysiłku. Często niestety bywa jednak tak, że opiekun „na papierze” ogranicza się do wizyty na posiedzeniach KSI otwierających i zamykających próbę na stopień i nie wnosi nic wartościowego do próby swojego podopiecznego. Kolejnym nie-jednoznacznym w ocenie typem opiekuna jest **opiekun-niańka**. Typ w ekstremalnym stadium posiada wyraźny element zaborczości, silnego podporządkowania sobie podopiecznego, którego rola sprowadza się do posłusznego dreptania za starszym instruktorem i wykonywania jego poleceń. Pośród opiekunów prób można też spotkać typy jednoznacznie negatywne. Do takich zalicza się **opiekun- podpisywacz**, który zaakceptuje każde zadanie, zgodzi się zaliczyć każde przedsięwzięcie - bez względu na to jak, a nawet czy było ono faktycznie zrealizowane. Taka osoba nie tylko niszczy autorytet, etos instruktorski, ale przede wszystkim oszukuje swojego podopiecznego. Zrealizowana w taki sposób próba wcale nie czyni zdobywającego stopień gotowym do nowych wyzwań instruktorskich, pozbawia go też szansy na realne mierzenie się z wyzwaniami, a w konsekwencji działa demoralizująco.

Kolejny podział odnosi się do stereotypowych postaci zwierząt<sup>1</sup>. Zakładając, iż zaproponowany wyżej podział w pewnym stopniu służył ocenie wedle kryterium dobrego/złego opiekuna, poniższy można potraktować jako kolejną dywersyfikację dokonywaną już pomiędzy opiekunami „dobrymi” (czyt. realnie mogącymi rzetelnie sprawować swoją funkcję).

---

<sup>1</sup> Artykuł „Typy opiekunów prób instruktorskich”, Czuwaj, nr 7-8/2004

W ten sposób wykreowano 4 typy opiekunów:

### **Opiekun - sowa**

Instruktor sprawujący opiekę w tym stylu jest osobą, która dużo wie, dużo widziała, posiada i artykułuje zdanie na każdy temat. Trudno odmówić mu kompetencji, jednak zamięłowanie do udzielania (zawsze!) dobrych rad z czasem staje się uciążliwe. Sowy czasem wolą mówić niż słuchać, dlatego nie zawsze naprawdę słyszą swoich podopiecznych, którzy wtedy pozostają sami ze swoimi „małymi” problemami, obawiając się zaprzętać nimi głowę Bardzo Mądrej Sowy.

### **Opiekun - kangurzyca**

Instruktor- kangurzyca wykazuje się instynktem niemalże rodzicielskim. Typ przypomina omówiony wcześniej rodzaj opiekuna-niańki, może tylko mniej władczy, a charakteryzujący się ogromną, szczerą troskliwością. Sprawuje opiekę nad swoim „maleństwem” zawsze i wszędzie, dbając by wszystko potoczyło się idealnie, a podopieczny nie zetknął z żadnym problemem. Nie jest to jednak najlepsze wyjście, bo jeśli nigdy naprawdę nie spróbujesz, nie przekonasz się, do czego jesteś zdolny.

### **Opiekun - kukółka**

Opiekun nieobecny, którego rola ogranicza się do formalności. Ma swoje życie, swoje sprawy i tak naprawdę nie ma serca lub czasu dla próby (np. z powodu zbyt dużej ilości podopiecznych). Najczęściej jest to instruktor „z przypadku”. Zaznaczyć trzeba, że niektórzy instruktorzy, zwłaszcza dojrzały preferują opiekuna-

kukulkę. To relatywnie częsty przypadek osób samodzielnych, przyzwyczajonych (niestety!), że mogą liczyć tylko na siebie. Jeśli są oni zdeterminowani i zmotywowani, to sobie poradzą. Typ może być akceptowany dla prób harcmistrzowskich i podharcmistrzowskich, jednak zdecydowanie nie przystaje do prób przewodnikowskich.

### **Opiekun - wilk**

Wilk dba o podopiecznego w sposób dostosowany do jego rozwoju. Z początku uważa na każdy jego ruch, troszcząc się o bezpieczeństwo i komfort. Z czasem, widząc rozwój młodszego instruktora opiekun-wilk oddala się od niego, obserwując działania z dystansu. Zapewnia przestrzeń do własnych prób i błędów, równocześnie zawsze gotowy służyć pomocą lub reagować w sytuacjach, które tego wymagają. Ten typ opiekuna w sposób optymalny potrafi wyważyć zakres udzielanego wsparcia.

Opiekun-wilk to w istocie dojrzałe i świadome połączenie pozytywnych cech wszystkich powyższych typów. Sprawowanie opieki w wilczym stylu powinno stanowić cel każdego instruktora.

Należy też pamiętać, że każdy podopieczny jest inny i ostateczny sposób sprawowania opieki podczas próby powinien być uzgodniony i dostosowany do indywidualnych potrzeb zainteresowanego.

## 5. **Dobra próba (czyli jak układać zadania)**

Dobra próba, bo moja... Tak myśli każdy, kto rozpisuje zadania na dowolny stopień. No tak, jest to Wasza próba, ma być pod Was i przez Was zrobiona, ma Was rozwijać, ma dotyczyć Waszej jednostki działania, ALE jesteście instruktorami **NASZEGO hufca**, należycie do niego nie tylko poprzez swoją drużynę, ale przede wszystkim jako instruktorzy. I w związku z tym musicie w swojej karcie próby poruszyć sfery, które nie końca Was ucieszą, między innymi współpracę z hufcem. „Hufiec” ma zawsze dużo do roboty i chętnie jakieś zadania oddeleguje osobom chcącym się rozwijać. I nie jest to kara, jest to właśnie współpraca i uczestniczenie w życiu hufca. To samo dotyczy środowiska działania, szczepu, dzielnicy. Wszyscy na tym skorzystają jeśli Wy Waszą próbą wspomócie realne potrzeby środowiska działania. Oczywiście innowacyjne pomysły zawsze są cennym orzeźwieniem dla hufca, ale nie zawsze jest na nie czas, albo nie zawsze jest je dla kogo przeprowadzić. Patrzcie realnie, konsultujcie swoje pomysły z osobami bardziej doświadczonymi. Kolejna ważna kwestia, gdy jest mowa o rozwijaniu wiedzy i zainteresowań to spróbujcie wyjść poza ZHP. Na harcerstwie świat się nie kończy, poszerzcie swoje horyzonty, zróbcie coś o czym zawsze marzyliście, niech próba będzie dla Was mobilizacją do innowacji w Waszym życiu. Róbcie tak, by każde zadanie komuś coś dało. Przede wszystkim Wam, ale absolutnie nie róbcie niczego dla idei, ale zrobienia, dla odbęgnięcia. Rozpisać próbę na stopień przewodnika może zarówno 16-latek, 25-latek, jak i 40-latek. Różny jest poziom dojrzałości

i doświadczenia tych osób, więc zadania muszą być dostosowane do **ich poziomu**. Przygotowanie imprezy dla namiestnictwa dla jednego to wyczyn abstrakcyjny, a dla drugiego nic nowego. **Poprzeczkę trzeba postawić wysoko, ale tak by była dla Was realna.**

I najważniejsze, nie liczy się ilość ale jakość. Dobra próba może mieć zaledwie 5 zadań, ale jeśli są to mocne zadania, które zrealizują wymagania, rozwiną kandydata we wszystkich płaszczyznach rozwoju, to czemu nie.

Reasumując, jest kilka zasad, którymi warto się kierować, aby było łatwiej i dokładniej (*Na podstawie materiału hm. Macieja Szafranieckiego „Mądra próba”*):

- Zadania muszą być dostosowane do poziomu wiedzy, umiejętności i rozwoju kandydata
- Zadania muszą wyływać z naturalnej pracy środowiska kandydata i hufca
- Przy konstruowaniu zadań muszą być wzięte pod uwagę wszystkie wymagania z regulaminu
- Tylko próba złożona z rzeczywistych wyzwań będzie wartościowa
- Program próby musi dać kandydatowi po zrealizowaniu rzeczywisty rozwój
- Należy wysłuchać propozycji zadań i marzeń kandydata
- Im większą liczbę obszarów rozwoju (fizyczny, społeczny, intelektualny, duchowy, emocjonalny) obejmuje jedno zadanie, tym lepiej

➤ Sztuką jest zawrzeć w niewielkiej liczbie zadań wszystkie potrzebne wyzwania, utrzymując ich wysoki poziom i wykonalność przez kandydata, przydatność dla środowiska i maksymalną naturalność

Kolejna ważna kwestia to formułowanie zadań. Czasem są to nasze (KSI) przyzwyczajenia, czasem doświadczenia, a czasem po prostu poprawna polszczyzna.

Aby zadanie było poprawnie skonstruowane powinno:

- Być częścią marzeń i planów na przyszłość kandydata
- Być wyzwaniem
- Być możliwe do realizacji w określonym terminie
- Dawać satysfakcję z realizacji
- Przynosić korzyść w dalszej działalności harcerskiej
- Być mierzalne
- Być odpowiednio rozplanowane w czasie
- Być konkretne i spójne
- Być poprawnie sformułowane

A więc poprawne i niepoprawne sformułowania:

Tak piszemy:	Tak NIE piszemy:
WYKONAM	Stworzę
OPRACUJĘ	Wezmę udział
PRZEPROWADZĘ	Przystąpię
UKOŃCZĘ	Pomyślę o ...



PRZYGOTUJĘ	Od czasu do czasu
ZREALIZUJĘ	Pojadę
ZDOBĘDĘ	Przeczytam
UTWORZĘ	Pomogę
BĘDĘ TERMINOWO ODDAWAĆ	Będę uczęszczał/ uczestniczył
BĘDĘ SYSTEMATYCZNIE ( RAZ W TYG/MIESIĄCU ITP.)	
ZASTOSUJĘ= WYKORZYSTAM	
ZORGANIZUJĘ	

Formułując zadanie musicie pamiętać o powyższych wskazówkach. Zadania muszą być mierzalne, konkretne, sprecyzowane.

Im więcej szczegółów podacie w zadaniu tym dla nas (KSI) przekaz będzie bardziej czytelny i automatycznie zadanie bardziej przemyślane i zaplanowane. Np.:

1. „Przeprowadzę kilka zbiórek o przyrodznawstwie”
2. „W roku harcerskim 2017/2018 przygotuję i przeprowadzę dla 101 Drużyny Harcerskiej „Wilki” cykl zbiórek dotyczący przyrodznawstwa na podstawie propozycji programowej „Harcercz w Lesie”. Podsumowaniem cyklu będzie zdobycie przez każdego członka drużyny minimum 1 sprawności przyrodniczej”

Czemu zadanie 2 jest mocniejsze? Bo:

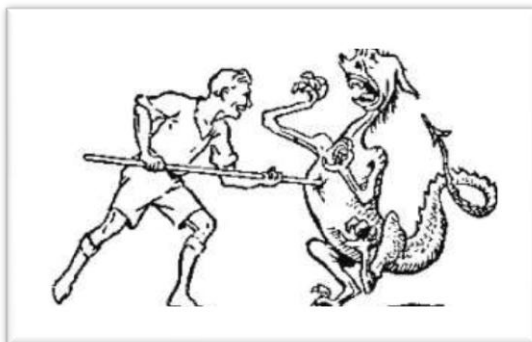
- wiemy kiedy się ten cykl odbędzie- widać, że kandydat ma plan działania (zakładamy, że zadania są rozsądnie rozłożone w czasie)

- wiemy dla kogo odbędą się te zbiórki
- wiemy, że oprócz po prostu uczestniczenia w zbiórce, harcerze zdobędą sprawność, a więc zadanie to nie jest „dla idei” ale da im konkretne umiejętności
- ponad to jedno zadanie realizuje kilka wymagań (6a, 6e, 8, a może nawet 2) i widać, że jest przemyślane.

## **6. Dobre zamknięcie (Czyli jak się zaprezentować)**

No i super, zadania zrealizowane, czas się zamknąć. Zgłaszacie swoją obecność na komisji (mailowo, telefonicznie lub fizycznie w hufcu). Dwa tygodnie przed KSI wysyłacie raport. Zbieracie wszystką wypracowaną w trakcie próby dokumentację (nie tworzymy nowych, zbędnych papierków tylko na potrzebę zamknięcia stopnia). Byłoby świetnie by każde zadanie miało jakieś swoje potwierdzenie (konspekt, dyplom, zdjęcie, scenariusz, plaketkę, wypracowany materiał itp.) Każdy załącznik podpisujecie do którego zadania jest przyporządkowany, żeby było schludnie i przejrzyste, by na samym posiedzeniu KSI nie szukać w trzech różnych teczkach jednego papierka. Przynosicie uzupełnioną kartę próby - czyli krótki opis formy realizacji zadania (zbiórka, ognisko, kurs prawa jazdy, trening 2 razy w tygodniu itp.), wpisujecie termin realizacji oraz musicie zdobyć podpis osoby, która potwierdzi wykonanie przez Was tego zadania. Osobą tą może być każdy kto zna się na rzeczy, każdy kto był, widział, sprawdził, przeczytał, zaakceptował i podpisze się pod tym co zrobiliście, a najlepiej instruktor ZHP. Jeśli zadanie podpisuje osoba spoza ZHP (rodzic,

nauczyciel, trener itp.) to Wasz opiekun dodatkowo musi złożyć podpis, w celu weryfikacji tego zadania. A teraz przekłety przez wszystkich raport z przebiegu próby na stopień. Przekłety, bo



jest to zazwyczaj długi elaborat. No właśnie oby NIE ... Konkrety! Naprawdę, czytanie esejów na 15 stron A4 nie jest ulubionym zajęciem członków KSI. Raport ma być krótki, zwięzły, konkretny i ma być Wasz. Obowiązkowo musi się w nim znaleźć:

- treść zadania
- sposób i przebieg realizacji zadań (z konkretnymi faktami, datą, osobą wizytującą zajęcia, osiągniętym efektem, wypracowanymi materiałami itp.)
- nazwy dołączonych załączników (np. *Załącznik 1. Konspekt zbiorki „W zdrowym ciele ...”*)
- informacja o spełnieniu warunków zamknięcia próby (czyli to co jest na samym końcu wymagań na każdy stopień, a co nie było włączone w program próby)
- osobiste wnioski o próbie i własnym rozwoju (czy próba była dobrze rozpisana, czy wszystkie zdania zrobione ochoczo, czy mnie rozwinęła, co mi sprawiło największą trudność, a co największą radość, czy czegoś nie udało się zrobić itd.)
- wniosek o pozytywne zamknięcie próby i przyznanie stopnia
- podpis

Dodatkowo musicie mieć na zamknięciu kilka opinii o sobie i Waszej pracy. Sugerujemy przypomnieć opiekunowi by na czas napisał opinię o Was jako zdobywających stopień i samym przebiegu próby. A Wy poproście swojego bezpośredniego przełożonego o opinię o Waszej pracy/ służby w danym środowisku/ namiestnictwie/ zespole itp. Dodatkowo powinniście mieć opinię komendantki hufca. Gdy opinia komendantki hufca jest zgodna z opinią przełożonego- potwierdzą ją swoim podpisem, gdy jest inna- komendantka pisze swoją opinię. No to tyle.

W skrócie, co musicie mieć ze sobą na zamknięciu próby na stopień:

- Uzupelniona i podpisana karta próby
- Załączniki- dokumentacja zrealizowanych zadań (na każdym wypracowanym materiale podpis osoby która go zrobiła oraz osoby kompetentnej która go sprawdziła)
- Raport z przebiegu próby
- Opinia opiekuna próby o zdobywającym stopień i przebiegu próby + prośba o pozytywne zamknięcie próby na stopień i przyznanie stopnia
- Opinia bezpośredniego przełożonego o probancie
- Opinia komendantki hufca o probancie lub opinia przełożonego zatwierdzona przez komendantkę hufca
- Opiekuna ;)

A teraz przebieg samej komisji. Przede wszystkim bądźcie sobą, bez stresu, ale pamiętajcie, że przychodzicie do nas „coś załatwić”. Dobre zachowanie na pewno Wam w tym pomoże. Bądźcie pewni siebie- ale nie ordynarni, bądźcie sympatyczni- ale nie śmieszni, dyskutujcie- ale nie kłóćcie się. Nie jesteśmy Waszymi wrogami. Niemniej jednak pamiętajcie, że w razie kryzysu emocjonalnego macie tam opiekuna, on Was na pewno będzie wspierał. Przeczytamy Wam idee stopnia. Zostaną przeczytane opinie o Was i Waszej pracy podczas próby. Pokarzecie nam kartę próby. Następnie Wy przeczytacie nam swój raport, po każdym zadaniu pokażecie nam dokumentację, wypracowane materiały. Chwilkę sobie porozmawiamy... :) Zadamy kilka pytań, wyjaśnimy wątpliwości. I aby tych wątpliwości było jak najmniej należy trzymać się tych wskazówek ;) oraz na czas wystać raport. Następnie przedyskutujemy we wspólnym gronie KSI i podejmiemy decyzję co dalej. Jeśli dotarliście do tego etapu, to najprawdopodobniej w najgorszym wypadku dostaniecie dodatkowe zadania, by każdy z czystym sumieniem mógł o Was powiedzieć, że wykształcił się nam nowy **Dobry Instruktor**.

## 7. **Dobry Instruktor- czyli kto to?**

Czyli **świadomy i odpowiedzialny** opiekun i wychowawca. To człowiek, który swoją postawą reprezentuje cały ZHP. Instruktor nigdy nie osiada na laurach, cały czas się rozwija, uczy, nabiera doświadczenia i pewności siebie. To osoba, na której można polegać, można ufać, można powierzyć ważne sprawy i nie trzeba jej pilnować, aby zrobiła o co została poproszona. Instruktor sam inicjuje przedsięwzięcia, podejmuje wyzwania, rozwiązuje problemy, jest kreatywny i twórczy. Nie boi się wyzwań dzisiejszego świata i coraz to „nowsze” harcerstwa. Staje na wysokości zadania i dumnie kroczy z podniesioną głową wiedząc, że robi dobrą robotę. Taki powinien być świadomy, dobry instruktor... Podolacie?

## 8. **Co potem... (Co daje stopień)**

Stopień daje przede wszystkim osiągnięcie poziomu opisanego w idei stopnia i własny rozwój indywidualny. Poza tym satysfakcja, motywacja, mobilizacja, wiatr w skrzydła i chęć działania.... mimo wszystko ;) No a na dokładkę kilka „uprawnień”:

- ➔ Możliwość pełnienia funkcji instruktorskich w drużynie oraz na szczeblach wyższych
- ➔ Uprawnienia wychowawców na formach wypoczynku
- ➔ Możliwość przyjmowania przyrzeczeń harcerskich i obietnic zuchowych

→ Prawo wyborcze - szeroko pojęta możliwość decydowania o przyszłości Związku

A jak już jesteśmy w sferze marzeń, to cudownie byłoby gdyby każdy idealny instruktor (drużynowy, namiestnik, szef zespołu itp.) przygotował i wykształcił **swojego następcę**, którego również się nie powstydzi, który również już będzie miał stopień instruktorski...

**Bo przecież, nie chodzi tylko o to by ten cel po prostu był, ale by był odpowiednio wysoki :]**

